

Na najnowszy "Biuletyn Kwartalny Radomskiego Towarzystwa Naukowego" składa się z 8. analiz badawczych, których autorami są historycy młodzi oraz doceniani już w naszej historiografii, z ośrodków naukowych Radomia, Kielc i Łodzi. Tematyka opracowań integruje się wokół relacji między wsią, dworem i plebanią. Dotyczy przestrzeni regionu usytuowanego mniej więcej między Wisłą i Pilicą. Swoim zasięgiem chronologicznym obejmuje okres zaborów. Stanowi przy tym swoistą i potrzebną kontynuację studiów wydanych z inspiracji historyków Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach w ramach 3. obszernych tomów: 1) Aktywność gospodarcza ziemiaństwa w Polsce w XVIII - XX wieku, pod redakcją W. Cabana i M. B. Markowskiego, Kielce 1993; 2) Ziemiaństwo a ruchy niepodległościowe w Polsce XIX - XX wieku, pod red. tychże, Kielce 1994; 3) Wieś a dwór na ziemiach polskich w XIX - XX, pod red. tychże, Kielce 1999.

Swoista monotematyczność całego zbioru powoduje, że poszczególne teksty można potraktować jako koherentne wobec siebie i tym samym pozwalające na bardziej w sumie wszechstronne spojrzenie na przedstawioną problematykę. Jest to poważny walor przedstawianej publikacji.

Całość rozpoczyna tekst Józefa Śmiałowskiego: Dwór a wieś u schyłku feudalizmu i u progu uwłaszczenia. Symbioza i konflikty. Z uznaniem wypada powitać ten artykuł, ponieważ stanowi on udaną kontynuację opracowania zamieszczonego przez Autora w trzeciej, spośród wymienionych wyżej, prac zbiorowych pod red. W. Cabana i M.B. Markowskiego. Po poprzednim naświetleniu problemów wzajemnych relacji dworu i wsi w odniesieniu do ziemi, środków produkcji i ludzi, kontynuując swe dzieło, J. Śmiałowski poszerzył zagadnienie o analizę działań opiekuńczo-zdrowotnych dworu wobec chłopów, szerzenie oświaty, wzajemne relacje w życiu codziennym oraz stosunek do kwestii narodowej. Rzetelnie udokumentowana źródłowo rzecz dobrze otwiera cały recenzowany tom. Niemniej jednak opinia wyrażona w ostatnim zdaniu artykułu, będąca luźną refleksją spoza tematyki zapowiadanej w tytule, głosząca, iż wykonanie reformy rolnej z lat 1944-1945 było "absolutnym zaspokojeniem chłopskich pragnień" (s. 50), zapewne zasługuje na sformułowanie mniej osobiste, bardziej zaś naukowo-analityczne.

Z kolei w ramach swojej analizy badawczej Wiesław Caban zwrócił uwagę, rozwijając wcześniej opublikowane prace, na stosunek ziemiaństwa guberni radomskiej do oświaty ludowej w latach 1815-1862. Zwięzły i rzeczowy tekst zaprezentował inicjatywy właścicieli ziemskich lub też brak zrozumienia ze strony tej klasy, dla realizacji idei oświaty w środowisku chłopskiej wsi. Przy

tym zasadnie udokumentował tezę, którą zresztą wcześniej prezentował, ale w innym kontekście źródłowym, "że zainteresowanie ziemiaństwa wokół szerzenia oświaty wśród ludu przyszło stanowczo za późno" (s. 59).

Następnie Kazimierz Jaroszek w ramach "problematyki włościańskiej w testamentach właścicieli ziemskich guberni radomskiej w połowie XIX w." zaprezentował również godne docenienia podejście do zupełnie oryginalnego źródła historycznego jakim są testamenty, dotychczas niedocenione w pracach dotyczących historii XIX wieku. Wprawdzie tzw. problematyka włościańska w aktach ostatniej woli dziedziców sprowadzała się w zasadzie do dokonywania zapisów darowizn na rzecz chłopów i dotyczyła niewielu dokumentów, to jednak, co Autor przekonująco uzasadnił, stanowiła istotne uzupełnienie całościowego stosunku właścicieli ziemskich do włościan żyjących w ich dobrach.

W kolejnym tekście Artur Belowski zbadał "Antagonizmy między włościanami, dworem i plebanią w Ekonomii Mirów w pierwszej połowie XIX". Swą krótką, acz rzeczową analizę oparł na źródłach dokumentalnych, przechowywanych w Archiwum Państwowym w Radomiu, co zasługuje na uznanie.

Adam Duszyk zaprezentował "Stosunki między dworem a wsią w dobrach rządowych guberni radomskiej w pierwszej połowie XIX wieku (na przykładzie dóbr Rawica)". Podobnie jak poprzednik, Autor umiejętnie wykorzystał zasoby radomskiego archiwum, głównie zaś zespołu Zarządu Rolnictwa i Dóbr Państwowych w Radomiu, guberni radomskiej, kieleckiej i siedleckiej. Dzięki temu stworzył pożyteczny, dla ogólnego przedstawienia stosunków dwór-wieś, przyczynek potwierdzający w swej tezie "rozbieżność interesów analizowanych grup społecznych" (s. 87).

Znacznie szerszy zakres, terytorialny i chronologiczny, posiada zamieszczone następnie opracowanie Stanisława Wiecha: "Wieś Królestwa Polskiego w kręgach oddziaływań dworu i plebanii w latach 1864-1904 (na przykładzie guberni radomskiej i kieleckiej)". Autor oparł swoją pracę na źródłach unikalnych, przechowywanych w moskiewskim Państwowym Archiwum Federacji Rosyjskiej. Dając sobie dobrze radę z tekstem rosyjskojęzycznym, zasadnie zilustrował spostrzeżenia, mieszczące się w ramach ocen znanych już w naszej historiografii, ale nie popartych tego typu materiałem źródłowym.

Jedyna w "Biuletynie" Autorka Izabela Krasińska podjęła temat: "Kółka rolnicze w guberni radomskiej w początkach XX wieku". Swoje dociekania oparła na materiale zaczerpniętym ze źródeł drukowanych, np. Rocznika wsi polskiej z 1913 r. Wykorzystując dobrze dobraną literaturę, najpierw odtworczyła historię organizacji rolniczych na ziemiach polskich, aby następnie, w oparciu o źródła i dostępne opracowania, przedstawić podstawowe formy działalności Centralnego Towarzystwa Rolniczego guberni radomskiej. Na docenienie zasługuje to, iż w aneksie sporządziła wykaz kółek rolniczych tej organizacji u progu I wojny światowej. Wprawdzie zasługuje on na uzupełnienia, ale i tak, opracowany na podstawie licznych dokumentów i opra-

cowań, stanowi pierwsze w naszej literaturze tego typu zestawienie.

Zawartość "Biuletynu..." wieńczy praca Marka Przeniosło: "Chłopi Królestwa Polskiego a dwór i plebania w latach I wojny światowej (na przykładzie obszarów między Wisłą a Pilicą). Zaprezentowana z właściwą dla tego Autora rzetelnością, empiryczna analiza badawcza, opiera się na wszechstronnie i starannie dobranych źródłach pisanych. Nie jest też, co zasługuje na podkreślenie, pozbawiona "oddechu" etnologicznego, zwracając uwagę na pewne aspekty chłopskiej obyczajowości, dające o sobie znać w trakcie kontaktów z dworem i plebanią.

Dodam jeszcze, iż estetycznie wydana praca, składająca się z 8. analiz badawczych, jest przejrzysta i logicznie ułożona, uwzględniając w doborze tekstów kryterium chronologiczno-rzeczowe. Wysoki poziom merytoryczny nadali jej doceniając już w nauce autorzy, autorytety z dużym dorobkiem, jak i młodzi naukowcy.

Generalnie, wysoko oceniam najnowszy dorobek Radomskiego Towarzystwa Naukowego. Przypuszczam, iż przedstawione dzieło, jak i inne formy działalności RTN, przyczynią się do zbudowania określonego, życzliwego i pełnego dumy z historii, stosunku miejscowego społeczeństwa do swoistej przestrzeni, regionu leżącego między Wisłą i Pilicą.

*Andrzej Lech*